

„Szklany Dom” projektu Juliusza Żórawskiego w Warszawie po 73 latach

Andrzej K. Olszewski

Juliusz Żórawski (1898 - 1967) należał do najwybitniejszych architektów lat trzydziestych XX wieku, kiedy idee modernizmu osiągnęły dojrzałość w dużej różnorodności form architektonicznych, wyrażających się bardziej swobodną interpretacją funkcjonalizmu, tendencją do odejścia od rygorystycznego „stylu pudełkowego”. Szklany Dom przy ul. Mickiewicza 34/36 w Warszawie powstał w latach 1937-1941 w wyniku konkursu na dom mieszkalny dla pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Pracowników Umysłowych. Przed projektem Szklanego Domu, architekt miał już za sobą tak wybitne warszawskie realizacje jak między innymi: Dom mieszkalny Wedla przy ul. Puławskiej 28 (1935-1936); dom mieszkalny w Alei Przyjaciół 3 (1936-1937); dom mieszkalny przy ul. Krętej 1 (1937-1938) i wiele innych. Ukończony w 1941 roku

budynek nie trafił już na łamy pism omawiających najwybitniejsze realizacje architektoniczne. Ponadto oryginalne plany zaginęły w czasie wojny i trzeba je było odtwarzać.

Olbrzymi, składający się z dwóch tworzących w planie literę L bloków przy zbiegu ulic Mickiewicza i Bohomolca, Szklany Dom posiada pięć kondygnacji. Wzniesiony na konstrukcji żelbetowego szkieletu zawiera 117 lokali mieszkalnych – 100 własnościowych o ogólnej powierzchni 6306,02 m², oraz 17 o powierzchni 487,01 m² należących do miasta. Ogólna powierzchnia mieszkań wynosi 6793, 03 m². Lokale użytkowe (2 sklepy) zajmują powierzchnię 206,9m², garaż na 16 samochodów – 463,89 m². Całość wraz z klatkami schodowymi liczy 7525,14 m². Powierzchnia poszczególnych mieszkań wynosi: klatka I i II – na parterze po jednym mieszkaniu o pow. 65 m²;

1. Szklany Dom w Warszawie, widok od ul. Mickiewicza (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)





2. Szklany Dom, widok od ul. Mickiewicza (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)

dwa mieszkania o pow. 85 m² podzielono na 2 mniejsze; klatka I i III – mieszkania o pow. 82 m²; klatka IV – mieszkania o pow. 102 m² i 85 m²; klatki V-X – mieszkania o pow. 66 m²; część galeriowa: mieszkania o pow. 36 m²; między klatkami III i IV były mieszkania o pow. 177 m², w latach 50-tych przebudowane na mniejsze. Między klatkami IV i V zachowało się mieszkanie o pow. 115 m².

Windy znajdują się w klatkach schodowych I, II, III i IV. Ostatnia dochodzi do tarasu na 5 kondygnacji. Klatki od V do X wind nie mają. Wejście na galerie jest z klatki X¹.

Monumentalna, lecz lekka, wsparta na słupach bryła, długie poziome okna, dach z dwupoziomowym tarasem rekreacyjnym przypominający pokład statku, (mniejsze tarasy są jeszcze dwa) świadczą o konsekwentnym stosowaniu 5 punktów Le Corbusiera. Piękna faktura, bogate opracowanie plastyczne dolnych kondygnacji to typowy wkład lat 30-tych. Autor monografii Juliusza Żórawskiego Dariusz Błaszczyk tak opisuje Szklany Dom:

”Kolos, znakomicie wpasowany w opadający teren i dopracowany w najmniejszych detalach był jedną z najdoskonalszych realizacji inspirowanych teoriami i praktyką architektoniczną Le Corbusiera. Ten pięciokondygnacyjny gmach o konstrukcji szkieletowej został zbudowany na planie litery L. Od ulicy Mickiewicza prezentował się wspaniałą elewacją, ponad 100 - metrowej długości, przeszkloną pasami okien

3. Podcień od ul. Mickiewicza (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)



1. Wszystkie dane podaję na podstawie dokumentów otrzymanych od Wspólnoty Mieszkańców. Za udostępnienie tych dokumentów i możliwość zwiedzenia budynku i wykonania dokumentacji fotograficznej składam serdeczne podziękowania Państwu Bartoszowi Antosikowi, Monice Powalisz i Joannie Rozwodzie.



4. Taras w trakcie remontu 2012 r. (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)

wstęgowych i podcięta w parterze mieszczącym sklepy. Szeroki prześwit w przyziemiu wsparty na masywnych słupach o eliptycznym przekroju, dawał wrażenie lekkości, wręcz unoszenia się w powietrzu potężnej bryły budynku. Takie rozwiązanie podpór prawdopodobnie

było inspirowane Domem Studentów Szwajcarskich projektu Le Corbusiera w Paryżu (1930-1932). Prześwit zamknięty dekoracyjną kutą kratą o charakterystycznym wzorze [...] prowadził do wielkiego, jak na owe czasy, podziemnego garażu na dwadzieścia [16 –

5. Taras po remoncie (fot. Bartosz Antosik)





6. Schody do garażu (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)

A.O.] aut, który pełnił zarazem rolę schronu. Od strony ulicy Bohomolca – gdzie znajdował się drugi wjazd do garażu – elewacja przepruta została zróżnicowanymi rytmami pasów okien na przemian z akcentami pionów klatek schodowych, elewację skrajną zdołił na osi jedynie pion balkonów (wszystkie trzy elewacje zewnętrzne, ozdobione subtelnym, zdwojonym liniowaniem imitującym płyty okładzinowe o module powtarzającym wielkość skrzydeł okiennych). Elewacja podwórzowa natomiast, w północnym skrzydle, skomponowana jest światłocieniowo trójwymiarowym „rastrowym” układem balkonów na tle pasów okien [...], zaś południowy skraj skrzydła głównego rozwiązano galeriowo. Na dachu budynku znajdują się tarasy rekreacyjne (w tym jeden dwupoziomowy) o formach naśladujących trapy okrętowe, z całym zespołem nadbudówek zwieńczonych betonowymi, wspartymi na słupach charakterystycznymi daszkami. Na najwyższym, odseparowanym schodkami poziomie, mieściło się zamknięte półkoliście solarium [...]”².

2. Błaszczyk Dariusz, *Juliusz Żórawski. Przerwane dzieło modernizmu*, Sali Albi: Warszawa 2010, s. 101-104. Ostatnio na temat budynku pisała Anna Cymer: *Le Corbusier z Żoliborza*, „Stolica” 2012 nr 10, s. 14-16.

Niewątpliwie Szklany Dom jest pełną syntezą polskiego corbusieryzmu. Chodzi tu nie tylko o kompozycję w kanonie „5 punktów”, lecz konkretne odniesienia we fragmentach kompozycji (taras, schody do garażu) do willi w Poissy. Jak zaznaczyłem powyżej, druga połowa lat trzydziestych, to bardziej swobodne traktowanie zasad stylu funkcjonalnego, polegające na wzbogaceniu faktur, dyskretnych akcentach plastycznych świadczących o łagodzeniu ascezy prostych linii „stylu pudełkowego”. Częste „barokizacje” w architekturze tych lat, polegające na stosowaniu wklęsłych fasad zostały w Szklanym Domu dyskretnie zaznaczone wejściami do klatek schodowych, elementy wijącej się wstążki w balustradach i okratowań okien, w podcieniu, oraz zdobne okratowanie i ukryte w niszach oświetlenie dopełniają harmonii całości³. Przed laty pisałem, że budynek jest syntezą tych wartości plastycznych, które ewoluowały w architekturze nowoczesnej między rokiem 1925 a 1935⁴.

3. Olszewski Andrzej K., *Idee Le Corbusiera w Polsce* [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane A. Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 488; Błaszczyk Dariusz, op. cit., s. 104

4. Olszewski Andrzej K., *Dzieje Sztuki Polskiej 1890-1980 w zarysie*, Interpress: Warszawa 1988, s. 65-66.

7. Drzwi po remoncie (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)





8. Oryginalna kuchnia węglowo – gazowa (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)

W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 r. budynek został uszkodzony, lecz już w 1946 roku go odbudowano. Wśród mieszkańców utrzymuje się przekonanie, że w 1948 roku miasto wydało na tarasie bankiet ku czci przebywającego wówczas w Polsce Pabla Picassa⁵. Wydarzenie to jednak nie znajduje potwierdzenia w żadnych dokumentach.

W 1967 roku Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych Pracowników Umysłowych przekazał budynek miastu. Spowodowało to szereg skomplikowanych sytuacji odnośnie utrzymania obiektu, czego efektem była postępująca jego degradacja. Dopiero w 1989 roku budynek został wpisany do rejestru zabytków, lecz tylko po obrysie a nie jako całość parceli. W latach dziewięćdziesiątych gmina sprzedała pas gruntu właścicielom działek na tyłach ulicy Tucholskiej, następnie wyłączono z parceli i przyłączono do gruntów gminnych zjazd i wyjazd do garażu wraz z dojściem do klatek I,II,III. Kolejnym fatalnym posunięciem ze strony miasta było wyłączenie w 2002 roku pasa gruntu od strony ul. Bohomolca i odcięcie wyjazdu z garażu. Z kolei po drugiej stronie wąskiej ulicy Bohomolca na terenie, który nie był przewidziany do zabudowy wzniesiono duży budynek, którego budowa

osłabiła fundamenty Szklanego Domu.

Brak konserwacji i stałe niszczenie budynku spowodowało, że mieszkańcy wzięli sprawę w swoje ręce. Grupa entuzjastów zawiązała w 1999 roku Wspólnotę Mieszkaniową celem ratowania obiektu. Brak dostatecznej pomocy finansowej ze strony władz miasta spowodował zaciągnięcie kredytu komercyjnego w wysokości dwóch milionów dwustu osiemdziesięciu siedmiu tysięcy złotych (dotacja konserwatora wyniosła dziesięć tysięcy). Remont rozpoczęto w 2001 roku według zasad konserwatorskich przywracania do pierwotnego kształtu niektórych zniszczonych przez czas i prowizoryczne remonty elementów bryły i wyposażenia.

W latach 2001-2012 wykonano wymianę instalacji gazowej, instalacji wodno-kanalizacyjnej, instalacji centralnego ogrzewania i instalacji elektrycznej, a także konstrukcji wspornej podciągu garażu i nawierzchni w podcieniach; wykonano również remont dachu między kłatkami III i VI oraz zabezpieczenie odpadających tynków. W trakcie prac w kłatkach schodowych ukryto z powrotem w ścianach rury wodno-kanalizacyjne, a w trakcie wymiany stolarki okiennej i drzwi wejściowych odtworzono okucia budowlane z fabryki Braci Lubert w Warce, które były powszechnie stosowane w latach trzydziestych i są nieodłącz-

5. Błaszczyk Dariusz, op. cit., s. 104.



9. Schody na tarasie po remoncie (fot. Irena i Andrzej Olszewscy)

nym dopełnieniem stylu tych lat. Ukończony ostatnio remont tarasu dopełnia wysiłku Wspólnoty Mieszkańców – Wspólnoty kontynuującej najlepsze mieszkaniowe tradycje idei modernizmu, w których mówiło się nie tylko o mieszkaniu, lecz o zamieszkiwaniu. Według ostatnich danych koszt dotychczasowego remontu wyniósł 3 498 469 zł. Dotacja konserwatora wyniosła 10 000 zł. Na fundusze czeka remont elewacji, której projekt wykonano w 2008 roku⁶.

Szklany Dom jest przykładem szeroko pojętych problemów konserwatorskich architektury modernistycznej, które wielokrotnie były i są poruszane na gdyńskich sesjach. W wymiarze między-

narodowym można byłoby porównać Szklany Dom do moskiewskiego Narkomfinu projektu Mojżesza Ginsburga z 1928 roku, który należy do czołowych obiektów rosyjskiego corbusieryzmu. W tym przypadku problemy remontu były o wiele bardziej skomplikowane⁷.

W niemałym polskim wkładzie w europejski modernizm Szklany Dom zajmuje miejsce czołowe.

6. Na podstawie materiałów opracowanych przez Wspólnotę.

7. Kokkinaki Irina, *History of Narkomfin Flats and the problem of their restoration*; Rezin Vladimir, *Original construction and actual condition of narkomfin Flats*, "DOCOMOMO Newsletter", 1991 November nr 6, s. 61-67; Rezin Vladimir, *Problems of reconstruction and usage of the Narkomfin apartment house in Moscow* [w:] DOCOMOMO Conference Proceedings. Second International Conference, September 16th-19th Bauhaus Dessau 1992, s. 275-276.